

CZWARTA SEKCJA

SPRAWA KITA przeciwko Polsce

(skarga nr 57659/00)

WYROK

STRASBOURG

8 lipca 2008

PRAWOMOCNY

08/10/2008

Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez artykuł 44 § 2 Konwencji. Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej przed jego opublikowaniem w ostatecznej wersji.

W sprawie Kita p. Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba w następującym składzie:

Nicolas Bratza, *Przewodniczący*

Lech Garlicki,

Giovanni Bonello,

Ljiljana Mijović,

Ján Šikuta,

Päivi Hirvelä,

Ledi Bianku, *Sędziowie*,

i Lawrence Early, *Kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 28 listopada 2006 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu:

POSTĘPOWANIE:

1. Sprawa wywodzi się za skargi nr 57659 przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej do Trybunału na podstawie Artykułu 34 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (“Konwencji”) przez obywatela polskiego, Pana Sławomira Kitę (“skarżącego”), w dniu 4 sierpnia 1999 roku.

2. Skarżący, któremu przyznana została pomoc prawna, reprezentowany był przez Pana Z. Cichonia, adwokata praktykującego w Krakowie. Rząd Polski reprezentowany był przez swego Pełnomocnika, Pana J. Wołosiewicza z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżący podnosił w szczególności, iż postępowanie wszczęte wobec niego na podstawie Artykułu 72 Ordynacji wyborczej, naruszyło jego prawo do swobody wypowiedzi zagwarantowane w Artykule 10 Konwencji.

4. Dnia 29 stycznia 2006 roku Przewodniczący Czwartej Sekcji Trybunału postanowił zakomunikować skargę Rządowi. Zdecydowano także o rozpatrzeniu meritum skargi oraz o jej dopuszczalności (Artykuł 29 § 3).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

5. Skarżący urodził się w 1968 roku i mieszka w Kazimierzy Wielkiej.

6. Skarżący pracuje jako nauczyciel w Kazimierzy Wielkiej. W 1988 roku był także członkiem Miejskiej Komisji Wyborczej w Kazimierzy Wielkiej.

7. W sierpniu 1998 roku skarżący chciał opublikować artykuł dotyczący popełnionych nieprawidłowości finansowych we władzach miasta w lokalnej gazecie – Gazecie Kazimierskiej. Ponieważ gazeta została zamknięta, skarżący opublikował artykuł samodzielnie i rozpowszechnił go w formie ulotek.

8. W swoim artykule zatytułowanym: “Biuletyn Informacyjny: co Prezydent Rady Miejskiej oraz Rada Miejska mają do ukrycia.” odniósł się do sześciu urzędników miejskich. Skarżący podnosił, że Z. J. oraz H. O. tak bardzo zajmowali się polityką zatrudnienia w lokalnych szkołach, iż nie mieli już czasu na właściwe administrowanie gminnymi funduszami edukacyjnymi. W konsekwencji nauczyciele oraz inni pracownicy zatrudnieni w instytucjach edukacyjnych nie otrzymywali dodatków (na odzież ochronną), które to dodatki powinni byli otrzymywać zgodnie z odpowiednimi przepisami prawa. Ponadto, nauczyciele wychowania fizycznego otrzymywali niższe pensje, bez 25% należnych im środków. W opinii skarżącego, nauczyciele nie domagali się wypłaty należnych im środków w obawie przed utratą pracy. Kiedy skarżący poinformował burmistrzów T. B. oraz K. S., a także przewodniczącego Rady Miejskiej, o nieprawidłowościach finansowych, został zwolniony z pracy. Następnie został przywrócony do pracy warunkowo.

9. Skarżący podnosił ponadto, iż gmina dostawała subwencję od państwa na zapewnienie transportu dzieci do szkół. Pomimo to gmina wymagała, by szkoły wносиły dodatkową opłatę za zorganizowanie tegoż transportu. Skarżący wspominał, iż H. O. wiedziała o zaistniałej sytuacji, a mimo to nie podjęła żadnych kroków. Dodatkowo, nie działała ona dla dobra pracowników szkół. Partie, których członkowie zasiadali w Radzie Miejskiej, w całości finansowane były z państwowych pieniędzy.

10. Konkludując, skarżący stwierdził, iż nie zdziwiło go wcale, że W. M. nie zareagował na uwagi Najwyższej Izby Kontroli, ponieważ nadwyżka gminnego budżetu została zużyta na wypłaty bonusów i diet dla członków Rady Miejskiej.

Na końcu skarżący napisał:

“Zachęcam czytelników do rozważenia, czy pomiędzy rokiem 1994 a rokiem 1998 miasto rządzone było przez właściwych ludzi i czy ci ludzie zasługują na to, by sprawować władzę jeszcze raz, po październikowych wyborach.

Czy podczas tych czterech lat rzeczywiście zachowywali się oni uczciwie i dbali o wspólne dobro Kazimierzy Wielkiej czy raczej o swój własny interes?

Czy osobom tym można zaufać na tyle by powierzyć im mandat radnego raz jeszcze?”

11. W nieokreślonej późniejszej dacie Grupa socjaldemokratów z Kazimierzy Wielkiej (reprezentująca W. M., H. O. oraz K. S.) wszczęła postępowanie przeciwko skarżącemu na mocy Artykułu 72 Ordynacji wyborczej. Skarżący nie był świadomy tego faktu.

12. Dnia 8 października 1998 roku matka skarżącego została poinformowana o tym, iż skarżący ma się pojawić następnego dnia w sądzie o godzinie 11. Nie mogła o tym fakcie powiadomić skarżącego, ponieważ ten znajdował się w Kielcach w dniach 8 i 9 października.

13. Dnia 9 października 1998 roku Sąd Okręgowy w Kielcach na posiedzeniu wydał postanowienie, mocą którego zobowiązano skarżącego, by w lokalnej gazecie *Słowo Ludu* opublikował przeprosiny oraz stwierdzenie, iż w swojej ulotce zawarł nieprawdziwe informacje. Ponadto skarżący winien był zapłacić 1000 złotych (około 280 euro) na rzecz Szpitala dziecięcego w Kielcach.

14. Dnia 10 października 1998 roku skarżący udał się osobiście do Sądu Okręgowego, gdzie został poinformowany o postanowieniu Sądu. W tym samym dniu złożył odwołanie.

15. Wybory lokalne odbyły się dnia 11 października 1998 roku.

16. Dnia 13 października 1998 roku Sąd Apelacyjny w Krakowie uchylił postanowienie sądu pierwszej instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Sąd uznał, iż skarżący nie został prawidłowo zawiadomiony o dacie posiedzenia, które odbyło się 9 października. Skarżący nie był w stanie bronić się osobiście przed sądem i w związku z powyższym proces został unieważniony.

17. Dnia 26 listopada 1998 roku Sąd Okręgowy w Kielcach wydał postanowienie. Sąd zobowiązał skarżącego, by opublikował w lokalnej gazecie - *Słowo Ludu* przeprosiny za fakt, iż w swej ulotce podał nieprawdziwe informacje. Ponadto skarżący miał zapłacić na rzecz Szpitala dziecięcego w Kielcach 700 złotych (około 200 euro). Sąd zauważył, iż w swym artykule skarżący odniósł się do sześciu osób, z których jedynie trzy były członkami Grupy socjaldemokratów. Żaden z nich nie został wybrany do Rady Gminy w wyborach samorządowych. Sąd przesłuchał rzeczzone osoby i stwierdził, iż oświadczenia skarżącego nie były prawdziwe. Artykuł rozpowszechniony przez skarżącego zawierał informacje, które nie zostały poparte żadnymi dowodami. Ponadto, mógł on spowodować fakt, iż H. O. oraz K. S. nie zostali wybrani do Rady Gminy, natomiast W. M. otrzymał mniej głosów. Sąd podkreślił, że skarżący nie nadmienił, iż był on już uprzednio karany. Dnia 26 maja 1992 roku został on skazany za udział w wybryku chuligańskim i skazany na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na cztery lata. W końcu Sąd podniósł, iż skarżący rozpowszechniał rzeczzone ulotki podczas kampanii wyborczej. Sąd nie kwestionował konkretnych oświadczeń poczynionych przez skarżącego, lecz dokonał oceny ogólnego kontekstu artykułu.

18. Dnia 3 marca 1999 Sąd Apelacyjny w Krakowie odrzucił apelację skarżącego jako złożoną po terminie. Sąd podniósł, iż skoro postępowanie zostało prowadzone na podstawie Ordynacji wyborczej, to apelacja powinna zostać złożona w terminie 24 godzin od postanowienia sądu pierwszej instancji.

19. Dnia 4 marca 1999 roku skarżący złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia apelacji. W apelacji skarżący podnosił, iż od 1997 roku wielokrotnie informował różne instytucje o nieprawidłowościach finansowych, jakich dopuszczała się część władz miejskich. Planował on opublikować swój artykuł w lokalnej gazecie - *Gazecie Kazimierzowskiej*; jednak gazeta ta została zamknięta. Powołując się na Artykuł 10 Konwencji skarżący podniósł, że został on ukarany za krytykę władz samorządowych. Jakkolwiek, jak to wynikało z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, granice dopuszczalnego krytycyzmu były szersze w stosunku do polityków niż do osób prywatnych. Dalej skarżący podkreślił, iż Sąd oparł uznał jego twierdzenia za nieprawdziwe tylko w oparciu o zeznania osób wymienionych w artykule, Sąd nie odniósł się zaś do innych dowodów, takich jak dokumenty przedstawione przez skarżącego. Skarżący podkreślił, że Sąd Okręgowy nie rozpatrzył dowodów przedstawionych przez niego. W końcu

skarżący wyjaśnił, iż w swoim artykule nigdy nie wymienił Grupy socjaldemokratów, ale odnosił się do poszczególnych urzędników miejskich.

20. Dnia 28 kwietnia 1999 roku Sąd Okręgowy w Kielcach przywrócił skarżącemu termin do złożenia apelacji.

21. Dnia 8 czerwca 1999 roku Sąd Apelacyjny w Krakowie wydał postanowienie. Sąd zmodyfikował decyzję sądu pierwszej instancji w ten sposób, iż nakazał zapłacić skarżącemu 300 złotych na rzecz dziecięcego szpitala w Kielcach i oddalił pozostałą część apelacji skarżącego. Sąd nie kwestionował konkretnych twierdzeń zawartych w ulotce, ale dokonał ogólnej oceny artykułu. W doniesieniu do zarzutów skarżącego, iż proces zbierania dowodów nie był sprawiedliwy, Sąd podniósł, iż skarżący mógł przedstawić swoje dowody podczas rozprawy w dniu 26 listopada 1998 roku, lecz nie zrobił tego. W dalszych rozważaniach Sąd podniósł, iż nieprawdziwe twierdzenia skarżącego nie mogły być uznane za “dopuszczalną krytykę” w znaczeniu Artykułu 10 Konwencji. W ocenie Sądu postępowanie w oparciu o Artykuł 72 Ordynacji wyborczej miało na celu właściwe przeprowadzenie kampanii wyborczej poprzez przeciwdziałaniu naruszeniom praw osobistych tych, którzy brali udział w wyborach. Sąd Apelacyjny uznał, iż zawartość ulotki przedstawiła powodów w wyjątkowo negatywnym świetle, jako kandydatów do rady miejskiej, co miało na celu zapobieżenie ich wyborowi do rady miejskiej. Sąd w szczególności odniósł się do konkluzji poczynionych w artykule. Sąd Apelacyjny podniósł, że były one sprzeczne z Artykułem 72 § 1 Ordynacji wyborczej. W powyższych okolicznościach Sąd Apelacyjny uznał, że decyzja Sądu Okręgowego była słuszna.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

A. Ordynacja wyborcza

22. Artykuł 72 Ustawy z dnia 16 lipca 1998 roku - *Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw*, (“Ordynacja wyborcza”) przewiduje następująco:

“§ 1. Jeżeli rozpowszechniane, w tym również w prasie, w rozumieniu prawa prasowego, materiały wyborcze, a w szczególności plakaty, ulotki, hasła i wypowiedzi lub inne formy prowadzonej w okresie kampanii wyborczej agitacji zawierają informacje nieprawdziwe, kandydat na radnego lub pełnomocnik wyborczy zainteresowanego komitetu wyborczego ma prawo wnieść do sądu okręgowego wniosek o wydanie orzeczenia:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji;
- 2) przepadku materiałów wyborczych zawierających takie informacje;
- 3) nakazania sprostowania takich informacji;
- 4) nakazania publikacji odpowiedzi na stwierdzenia naruszające dobra osobiste;
- 5) nakazania przeproszenia osoby, której dobra osobiste zostały naruszone;
- 6) nakazania uczestnikowi postępowania wpłacenia kwoty do 10 000 złotych na rzecz instytucji charytatywnej.

§ 2. Sąd okręgowy rozpoznaje wniosek, o którym mowa w ust. 1, w ciągu 24 godzin w postępowaniu nieprocesowym. Sąd może rozpoznać sprawę w przypadku usprawiedliwionej nieobecności wnioskodawcy lub uczestnika postępowania, pod warunkiem że o terminie rozprawy zostali oni prawidłowo powiadomieni. Postanowienie kończące postępowanie w sprawie sąd niezwłocznie doręcza osobie zainteresowanej, o której mowa w ust. 1, właściwemu komisarzowi wyborczemu i obowiązkanemu do wykonania postanowienia sądu.

§ 3. Na postanowienie sądu okręgowego, w terminie 24 godzin od jego wydania, służy zażalenie do sądu apelacyjnego. Sąd apelacyjny, w składzie trzech sędziów, rozpoznaje zażalenie w postępowaniu nieprocesowym, w trybie i terminie, o których mowa w ust. 2. Na postanowienie sądu apelacyjnego nie przysługuje środek zaskarżenia i podlega ono natychmiastowemu wykonaniu.”

Dnia 26 lipca 2002 roku Sejm przyjął poprawkę do Artykułu 72 § 1 Ordynacji wyborczej poprzez dodanie podpunktu 6, który pozwalał powodowi dochodzić zadośćuczynienia od osoby, która przedstawiła nieprawdziwe informacje na jej/jego temat.

B. Orzecznictwo sądów polskich

23. Dnia 1 października 1998 roku Sąd Apelacyjny w Katowicach wydał postanowienie w sprawie nr I ACz 972/98, w którym stwierdził :

“ 1. Art. 72 Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich (Dz. U. Nr 95 z 1998 r., poz. 602), dotyczy podawanych w materiałach odnoszących się do kampanii wyborczej faktów, a nie wniosków czy ocen opartych na tych faktach. Tylko fakt ma charakter obiektywny. Każda ocena jest subiektywna, w zależności od punktu widzenia osoby dokonującej oceny.

2. Nie można nikomu zabronić wyrażania swoich sądów i dokonywania ocen, o ile nie naruszają one dóbr osobistych innej osoby. Jednakże nawet naruszenie dóbr osobistych, o ile nie wyczerpuje przesłanek z art. 72 Ordynacji, nie podlega ochronie na podstawie tego przepisu, który jako norma szczególna, nie może być interpretowany rozszerzająco”.

24. Dnia 7 października 2002 roku Sąd Apelacyjny w Katowicach wydał postanowienie w sprawie nr I ACz 1956/02, w którym stwierdził:

“Artykuł 72 Ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików wojewódzkich [...] jest przepisem szczególnym i jako taki nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Wymieniony przepis odnosi się tylko i wyłącznie do nieprawdziwych informacji zawartych w materiałach wyborczych. Nie dotyczy on komentarzy i oceny przymiotów kandydata. Jeżeli takie komentarze i ocena naruszają dobra osobiste kandydata, to może on dochodzić ochrony na zasadach ogólnych a nie w oparciu o przepis art. 72 Ordynacji wyborczej”.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 10 KONWENCJI

25. Skarżący podnosił, iż postanowienia wydane w postępowaniach wszczętych przeciwko niemu na podstawie Artykułu 72 Ordynacji wyborczej naruszyły jego prawo swobody wypowiedzi. Oparł się on na Artykule 10 Konwencji, który w odpowiedniej części stanowi:

“1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe...”

2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego

ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.”

A. Dopuszczalność:

26. Trybunał zauważył, że skarga ta nie jest niedopuszczalna w rozumieniu Artykułu 35 Konwencji. Odnotowuje także, iż nie jest ona niedopuszczalna na żadnej innej podstawie. Wobec powyższego, skarga musi być uznana za dopuszczalną.

B. Meritum

1. Stanowiska stron

(a) Rząd

27. Rząd przyznał, iż postanowienia sądów krajowych naruszyły prawo skarżącego do swobody wypowiedzi. To naruszenie było dozwolone przez prawo i realizowało uzasadniony cel, jakim była ochrona reputacji i praw członków komitetu wyborczego Grupy socjaldemokratów.

28. Rząd podkreślił, iż naruszenie było proporcjonalne do uzasadnionego celu. Oświadczenia skarżącego nie były poparte precyzyjnymi i dokładnymi faktami. W opinii Rządu ulotka rozpowszechniona przez skarżącego zawierała informacje, które mogły być zweryfikowane jako bądź to prawdziwe, bądź fałszywe. Podczas postępowania przed sądami krajowymi skarżący nie dowiódł ani poprawności ani prawdziwości rzeczonych oświadczeń. Rząd twierdził, iż skarżący przekroczył granice debaty politycznej, ponieważ szkalował wielu polityków w celu zmniejszenia ich szans ich na reelekcję w nadchodzących wyborach, podczas bardzo wrażliwego okresu kampanii wyborczej.

29. Ponadto Rząd zauważył, iż skarżący był członkiem gminnej komisji wyborczej i jako taki powinien był pozostać bezstronny podczas kampanii wyborczej.

30. W końcu, Rząd podniósł, że postępowanie zostało wszczęte przez polityków, a nie przez lokalne władze. Suma, jaką skarżący miał zapłacić, była zaś niewielka (300 złotych).

31. W swej konkluzji Rząd stwierdził, że władze krajowe nie wykroczyły poza dopuszczalny margines swobody oceny, jaki przysługiwał im w ocenie potrzeby dokonania takiego naruszenia.

(b) Skarżący

32. Skarżący argumentował, że został pozbawiony swojego prawa swobody wypowiedzi. Po pierwsze, sądy krajowe nie wzięły pod uwagę dowodów przedstawionych przez niego. Po drugie, jego oświadczenia zostały poczynione w interesie publicznych i podczas debaty politycznej. Wobec tego, naruszenie jego prawa do swobody wypowiedzi nie może być uzasadnione Artykułem 10 § 2 Konwencji.

2. Ocena Trybunału.

33. Bezspornym jest fakt, że postanowienia sądów wydane w stosunku do skarżącego, a także sankcje nałożone na niego skutkowały “naruszeniem” jego prawa do swobody wypowiedzi zagwarantowanym w Artykule 10 § 1 Konwencji.

(a) Dozwolone przez prawo

34. Naruszenie było bez wątpienia dozwolone przez prawo, skazanie skarżącego było oparte na Artykule 72 Ordynacji wyborczej.

(b) Uzasadniony cel

35. Trybunał zgadza się z Rządem, że ingerencja w prawo skarżącego do wolności wypowiedzi zmierzała do realizacji uzasadnionego celu, o którym mowa w artykule 10 § 2 Konwencji, tj.

ochrony reputacji i praw innych osób, w tym wypadku poszczególnych członków grup politycznych.

(c) Potrzebna w społeczeństwie demokratycznym

(i) Zasady ogólne

36. Trybunał wielokrotnie powtarza, że wolność słowa, gwarantowana paragrafem 1 Artykułu 10, stanowi jedną z głównych podstaw demokratycznego społeczeństwa, jeden z podstawowych warunków jego rozwoju oraz samorealizacji każdej jednostki. Podlegająca paragrafowi 2 wolność słowa stosuje się nie tylko do „informacji” czy „idei”, które są życzliwie przyjmowane lub traktowane – jako nieszkodliwe, czy też obojętne – ale także do tych, które obrażają, wstrząsają, czy niepokoją. Takie są wymagania pluralizmu, tolerancji i otwartości umysłowej, bez których nie ma „demokratycznego społeczeństwa”. Jak to jest wyrażone w Artykule 10 Konwencji, wolność słowa może podlegać wyjątkom – „muszą one być interpretowane wąsko, a konieczność ich zastosowania musi być stwierdzona w sposób przekonujący” (zob., m.in. wyroki *Oberschlick p. Austrii* (nr 1), wyrok z 23 maja 1991 r., Seria A nr 204, § 57 oraz *Nilsen i Johnsen p. Norwegii*, nr 23118/93, § 43, ETPCz 1999-VIII).

37. Trybunał także wielokrotnie powoływał się na prawo do dzielenia się w dobrej wierze informacjami dotyczącymi interesu publicznego, nawet jeśli informacje te zawierałyby oświadczenia obraźliwe dla poszczególnych osób (zob., *mutatis mutandis*, *Bladet Tromsø i Stensaas v. Norwegii* [GC], no. 21980/93, ECHR 1999-III) i podkreślał, że granice dopuszczalnej krytyki są znacznie szersze, jeśli jej przedmiotem jest polityk (zob. *Feldek v. Slovakia*, no. 29032/95, § 74, ECHR 2001-VIII). Cenna dla wszystkich swoboda wypowiedzi jest szczególnie ważna dla partii politycznych oraz ich aktywnych członków, a także w okresie kampanii wyborczych, kiedy to opinie i informacje powinny być swobodnie rozpowszechniane oraz powinny stać się przedmiotem otwartej debaty politycznej (zob. *Bowman v. Zjednoczonemu Królestwu*, wyrok z 19 lutego 1998, *Zbiór orzeczeń* 1998-I, § 42).

38. Trybunał zauważa także, iż należy ocenić, czy dana wypowiedź dotyczyła zachowania mieszczącego się w prywatnej sferze życia konkretnej osoby sprawującej funkcje publiczne (zob. *Filipovic p. Serbii*, nr 27935/05, § 55, 20 listopada 2007).

39. Trybunał przypomina także, iż charakter i surowość wymierzonej kary to czynniki, które powinny zostać wzięte pod uwagę podczas oceniania proporcjonalności ingerencji na podstawie Artykułu 10 § 2 (*Pakdemirli p. Turcji*, nr 35839/97, § 32, 22 lutego 2005; oraz *Steel i Morris p. Zjednoczonemu Królestwu*, nr 68416/01, § 87, ECHR 2005-II).

40. Na koniec Trybunał podnosi, iż aby ocenić prawdziwość konkretnych twierdzeń, trzeba odróżnić te twierdzenia od sądów wartościujących. Podczas gdy twierdzenia mogą zostać udowodnione poprzez odpowiednie fakty, trudno jest odnosić się do prawdziwości sądów wartościujących. Wymóg, aby dowieść prawdziwości sądu wartościującego, jest niemożliwym do spełnienia, a także jest naruszeniem wolności wyrażania opinii jako takiej, która jest przecież podstawową częścią prawa zagwarantowanego w Artykule 10 (zob. *Feldek* cytowany w § 75). Trybunał przypominał, że w swojej praktyce dokonał już rozróżnienia pomiędzy twierdzeniami dotyczącymi faktów a sądami o charakterze oceny. Podczas gdy prawdziwość twierdzeń może zostać dowiedziona, prawdziwość ocen nie podlega udowodnieniu. W przypadku, gdy oświadczenie jest oceną wyrażaną przez daną osobę, współmierność ingerencji może zależeć od tego, czy istnieją wystarczające podstawy faktyczne dla takiego oświadczenia, ponieważ nawet sąd wartościujący bez istnienia dla niego wystarczających podstaw faktycznych może być przesadny. Określenie czy dane oświadczenie jest faktem, bądź też sądem wartościującym jest podstawą swobody w ocenie danego oświadczenia przez władze krajowe, a w szczególności przez krajowe sądy. Jednakże, nawet jeśli oświadczenie uznane zostało za sąd wartościujący, musi istnieć wystarczające uzasadnienie faktograficzne dla jego poparcia (zob., na przykład, *Pedersen i Baadsgaard p. Denmark* [GC], nr 49017/99, § 76, ECHR 2004-XI).

(b) Zastosowanie zasad ogólnych w niniejszej sprawie

41. Wykonując swoje kompetencje kontrolne, Trybunał musi przyjrzeć się podnoszonemu zarzutowi naruszenia prawa skarżącego do swobodnego wyrażania jego poglądów, biorąc pod

uwagę wszystkie okoliczności danej sprawy, włączając w to treść wypowiedzi, kontekst, w którym zostały one ogłoszone oraz szczególną sytuację tych, których dotyczyły.

42. W omawianej sprawie Trybunał zwraca uwagę na fakt, iż skarżący napisał, a następnie rozpowszechnił rzeczony artykuł w okresie toczącej się kampanii wyborczej. Obiektem krytyki skarżącego stali się przewodniczący oraz członkowie Rady Miejskiej.

43. Bezsprzeczne jest, iż artykuł odnosił się krytycznie w stosunku do pracy lokalnych polityków. Pod tym względem Trybunał przypomina, że w społeczeństwie demokratycznym, władza publiczna i jej przedstawiciele podlegają w zasadzie stałemu i dokładnemu nadzorowi ze strony obywateli oraz że każdy powinien mieć możliwość zwrócenia uwagi opinii publicznej na sytuacje, które uważa za bezprawne, pod warunkiem jednak, że robi to w dobrej wierze (zob. *Kwiecień p. Polsce*, nr 51744/99, § 54, ECHR 2007).

44. Odnosząc się do kwalifikacji wypowiedzi skarżącego, Trybunał zauważa, iż zostały one uznane przez polskie sądy za fakty, podczas gdy wypowiedzi te nie były w wystarczający sposób udowodnione. Sądy nie zbadały też kwestii, czy oświadczenia te mogły być uznane za sądy wartościujące.

45. Niewątpliwie prawdą jest, że niektóre z oświadczeń takie jak “ gmina otrzymywała dotacje na transport dzieci do szkół” bądź też “pracownicy gminnych ośrodków edukacyjnych nie otrzymali specjalnych ulg” mogły być potraktowane jako twierdzenia, które nie były wystarczająco udowodnione, lecz Trybunał zauważa, że celem artykułu skarżącego było spowodowanie wątpliwości, czy lokalni politycy rzeczywiście zasługują na sprawowanie publicznego urzędu. Artykuł odnosił się do kwestii interesu publicznego i przywoływał pewne zachowania radnych miejskich podejmowane w ramach sprawowanego przez nich mandatu. Dalej Trybunał przywołuje, iż artykuł zawiera oświadczenia, które mogą być uznane za sądy wartościujące, takie jak “ H. O. nie działał na rzecz pracowników szkoły” lub “nauczyciele nie domagali się wypłaty zapomóg w obawie przed utratą pracy.” W świetle przywołanych okoliczności nie wydaje sięby skarżący działał w złej wierze. Mając to na uwadze, Trybunał podnosi, iż oświadczenia skarżącego wpisały się w debatę dotyczącą kwestii interesu publicznego.

46. W innym wypadku, Trybunał doszedłby do wniosku, iż rozróżnienie pomiędzy twierdzeniami a sądami wartościującymi jest mniej znaczące niż przypadku przedmiotowym, gdzie

kwestionowane oświadczenia zostały wydane w toku żywej debaty politycznej na poziomie lokalnym i gdzie członkowie lokalnej społeczności powinni korzystać z prawa swobodnej krytyki działań władz samorządowych, nawet jeśli ich oświadczenia nie zawsze byłyby w pełni uzasadnione (zob. *Lombardo i inni p. Malcie*, nr 7333/06, § 60, 24 kwietnia 2007).

47. W odniesieniu do powodów podniesionych przez sądy krajowe, aby uzasadnić naruszenie, Trybunał zauważa, że sądy te nie dostrzegły, iż omawiany przypadek zawierał w sobie konflikt pomiędzy wolnością słowa a ochroną reputacji oraz praw innych osób. Sądy krajowe nie zachowały równowagi pomiędzy tymi dwoma prawami. Zastosowały (zob., *mutatis mutandis*, *Keller p. Węgrom* (dec.), nr 33352/02, 4 kwietnia 2006). Nie wzięły też pod uwagę faktu, iż dopuszczalny poziom krytyki w stosunku do członków Rady Miejskiej – W.M., H.O. oraz K.S. był znacznie wyższy niż w stosunku do osób prywatnych.

48. Następnie, Trybunał zauważa, że w żadnym ze swoich postanowień sądy krajowe nie zacytowały wprost wypowiedzi z artykułu skarżącego, natomiast odwoływały się jedynie do generalnego kontekstu rzeczonego artykułu (zob. paragrafy 17 i 21 powyżej).

49. Dodatkowo, Trybunał podnosi, że w swym wyroku z dnia 26 listopada 1998 roku Sąd Okręgowy wyraźnie odwołuje się do faktu, iż skarżący oskarżony został o chuligaństwo, co nie miało żadnego związku z omawianą sprawą (zob. paragraf 17 cytowany powyżej).

50. Następnie Trybunał zauważa, że cechą wyróżniającą omawianą sprawę jest podsumowująca natura postępowań wszczętych przeciwko skarżącemu na podstawie Ordynacji wyborczej, które zostały przeprowadzone z zastosowaniem bardzo krótkich terminów. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Krakowie postępowania takie mają na celu właściwe przeprowadzanie kampanii wyborczej poprzez zapobieganie naruszeniom praw osobistych kandydatów, co mogłoby skutkować wpływem na wynik wyborów. Jakkolwiek, w rzecznej sprawie, postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach oraz Sądu Apelacyjnego w Krakowie wydane zostały po znacznym upływie czasu od wyborów samorządowych (miesiąc i trzy tygodnie, oraz odpowiednio osiem miesięcy). Postanowienia wydane zostały z naruszeniem przewidzianego terminu i w momencie, kiedy przedmiotowe postępowania utraciły jakiegokolwiek znaczenie dla wyborczych perspektyw powodów. Trybunał podnosi, iż w świetle przywołanych okoliczności sądy krajowe powinny były

zakończyć postępowania, tym bardziej, iż strony miały możliwość wszczęcia procesu cywilnego przeciwko skarżącemu (zob. *Kwiecień* cytowany powyżej, § 55).

51. W świetle powyższych wywodów i mając na uwadze kontekst debaty politycznej Trybunał uważa, iż skarżący nie przekroczył dopuszczalnych granic krytyki. To, że wzmiankowane postępowania były bardziej cywilne niż karne oraz, że skarżący został zobowiązany do zapłaty niewielkiej sumy pieniędzy nie umniejsza faktu, że standardy, na jakich oparły się sady krajowe odbiegają od zasad wyrażonych w Artykule 10 Konwencji jako że nie odzwierciedlały „odpowiednich i wystarczających” powodów uzasadniających rzeczone naruszenia.

52. Mając powyższe na uwadze, Trybunał konkludując stwierdza, iż władze nie zachowały odpowiedniej równowagi pomiędzy, z jednej strony, ochroną praw polityków, a z drugiej - prawem skarżącego do swobody wypowiedzi i interesem społecznym w promowaniu swobody wypowiedzi w kwestiach dotyczących interesu publicznego.

53. Doszło do naruszenia Artykułu 10 Konwencji.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 § 1 KONWENCJI

54. Skarżący wskazywał również, że w postępowaniach prowadzonym przeciwko niemu przed Sądem Okręgowym w Kielcach oraz przed Sądem Apelacyjnym w Krakowie na podstawie art. 72 Ordynacji wyborczej naruszone zostało jego prawo do sprawiedliwego procesu. Podnosił także, że terminy, jakie obowiązywały w tym procesie, nie były przez Sąd respektowane. Artykuł 6 § 1 stanowi następująco:

“1. Przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej, każdy ma prawo do sprawiedliwego... rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez [...] sąd...”.

55. Rząd zaprzeczył twierdzeniom skarżącego, jakoby omawiane postępowanie było niesprawiedliwe. Twierdził także, że skarżący nie wyczerpał środków krajowych.

Skarżący nie zgodził się z twierdzeniami przedstawionymi przez Rząd.

56. Trybunał stwierdził, że zarzut ten jest powiązany z zarzutami rozpatrywanymi powyżej i z tej przyczyny musi zostać uznany za dopuszczalny.

57. Mając na uwadze rozważania i wnioski odnoszące się do art. 10 Konwencji (zob. pkt 57 powyżej) Trybunał nie uważa za konieczne badanie, czy w tej sprawie doszło do naruszenia art. 6 § 1 (zob., między innymi, *Kwiecień*, cytowany powyżej, § 62).

III. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

58. Artykuł 41 Konwencji przewiduje:

“Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

59. Skarżący domagał się 50,000 dolarów amerykańskich (USD) jako zadośćuczynienia za szkodę niemajątkową.

60. Rząd twierdził, iż samo przyznanie, że doszło do naruszenia będzie wystarczającym zadośćuczynieniem dla skarżącego. W odmiennym wypadku, Rząd zaprosił Trybunał do oszacowania sumy zadośćuczynienia zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału, a także mając na uwadze sytuację ekonomiczną państwa.

61. Trybunał zauważa, że skarżący poniósł szkodę w wyniku naruszenia Artykułu 10 Konwencji. Mając na uwadze charakter stwierdzonego naruszenia w powyższej sprawie oraz orzekając na zasadzie słuszności, Trybunał przyznaje skarżącemu kwotę 2,000 euro tytułem poniesionej szkody niemajątkowej

B. Koszty i wydatki

62. Skarżący, któremu przyznana została pomoc prawna przez Radę Europy w związku z postępowaniem w powyższej sprawie, domagał się 3000 euro jako zapłaty za pracę swojego prawnika (1 godzina pracy wyceniona została na 100 euro)

63. Rząd zakwestionował żądanie podnosząc, iż wysokość kosztów adwokackich nie może być uznana za uzasadniona i konieczną. Rząd podniósł także, iż stawka 100 euro za godziną jest zbyt wygórowana.

64. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału, skarżący jest uprawniony do zwrotu poniesionych kosztów i wydatków tylko do wysokości do której wykaze, że były one faktycznie poniesione, konieczne oraz uzasadnione co do wysokości.

Trybunał zauważa, iż skarżący otrzymał 850 euro w ramach pomocy prawnej z Rady Europy. W obecnej sprawie, mając na uwadze informacje będące w jego posiadaniu oraz wskazane powyżej kryteria, Trybunał przyznaje skarżącemu 3,000 tytułem kosztów poniesionych w postępowaniu przed Trybunałem. Suma ta pomniejszona zostanie o otrzymane w ramach pomocy prawnej z Rady Europy 850 euro. Wobec powyższego Trybunał przyznaje skarżącemu EUR 2,150 tytułem zwrotu poniesionych kosztów i wydatków.

C. Odsetki za zwłokę

65. Trybunał uważa, iż odsetki za zwłokę powinny być określone na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe.

Z TYCH WZGLĘDÓW, TRYBUNAŁ JEDNOMYŚLNIE

1. *Uznaje* skargę za dopuszczalną;
2. *Uznaje*, że doszło do naruszenia art. 10 Konwencji;

3. *Uznaje*, że nie istnieje potrzeba badania zarzutu dotyczącego naruszenia art. 6 § 1 Konwencji;

4. *Uznaje*

(a) że pozwane państwo jest zobowiązane do zapłaty skarżącemu, w ciągu trzech miesięcy od dnia w którym wyrok stanie się prawomocny, zgodnie z artykułem 44 § 2 Konwencji, kwotę 2,000 euro (dwa tysiące euro) jako odszkodowanie za szkody majątkowe, kwotę 2,000 euro (dwa tysiące euro) jako zadośćuczynienie za szkody niemajątkowe kwotę 2,150 euro (dwa tysiące sto pięćdziesiąt euro) tytułem poniesionych kosztów i wydatków, po przeliczaniu na walutę krajową pozwanego państwa na podstawie kursu z dnia wydania wyroku, łącznie z wszelkimi podatkami, które mogą być naliczone.

(b) od wygaśnięcia powyższego trzymiesięcznego terminu do momentu zapłaty płatne będą zwykłe odsetki według marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego plus trzy punkty procentowe;

5. Oddala pozostałe żądania skarżącego dotyczące zadośćuczynienia.

Sporządzone w języku angielskim, zakomunikowane na piśmie w dniu 8 lipca 2008, zgodnie z artykułem 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Lawrence Early
Kancierz

Nicolas Bratza
Przewodniczący